

# KRYNICA

## TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Zawalnaja 7.

Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Krynica“ kaštuje: na hod 6 zł.; na miesiac 50 hr.

Asobny numar kaštuje 15 hr.

### „SUMNYJA LIČBY“.

Pad hetkim zahałoŭkam biełaruskaja hazeta „Sawieckaja Biełaruś“, što wychodzić u Miensku, źmiaščaje pieršuju staćciu 19 śnieżnia minulaŭ hodu. Staćcia hena apiswaje, jak mała raschodzicca ŭ Radawaj Biełarusi biełaruskich hazet, pakazwajučy hetym samym wialiki tam zastoj u biełaruskim narodna-kulturnym žyćci. Woś što piša ab hetym uspomienajaja staćcia:

„Pastanowaj 2-oj sesii CWKB\*) naznačany termin da pierachodu sawieckich ustanowaŭ na biełaruskiju mowu. Pawodle hetaj pastanowy pierachod hety robicca nie adrazu, ale pastupowa, kab dać mahčymaść naležnym ustanowam padrychtawacca da hetaj sprawy, padabrać pracuŭnikoŭ i naahuł pabudawać sprawu tak, kab pierachod hety nie adbiŭsia na praduŭkcyjaŭscaj pracy samych ustanowaŭ. Naznačajučy boľš mienš daloki termin da pierachodu ustanowaŭ na biełaruskiju mowu, sesija mieła adnak-ža na ŭwazie, što padrychtoŭka da hetaha pierachodu pawinna pačacca adrazu i prawodzicca šparkim impetam. Za punktualnym wykonwańniem hetaj pastanowy pawinien nahladać prezydyum CWKB, jaki niadaŭna razasłaŭ pa ŭsich ustanowach adozwu, prapanujučy dać sprawazdaču ab tym, što imi зробlena ŭ kirunku prawiadzieńnia wyšej padadzienaj pastanowy sesii ab nacyjanalnaj palitycy i pierawodu dzieławodztwa na biełaruskiju mowu...

Što moža służyć pakazacielem pracy miascowych ustanowaŭ u kirunku ichnaha imknieńnia da najskarejšaha prawiadzieńnia nacyjanalnaj palityki i zahadaŭ wyšejšych ustanowaŭ?

Najlepšy adkaz na hetaje pytańnie, pa našaj dumcy, moža dać sprawa raspaŭsiudžańnia biełaruskich hazetaŭ pa akruhach. I woś, kali my źwierniemsia da ličbaŭ, jakija charakteryzujuć hetuju sprawu, dyk pabačym, što joj adwiedziena na miascoch nia tak mnoha ŭwahi, jak-by heta było patrebnaj. Ličby raspaŭsiudžańnia biełaruskaj hazety nastolki niaznačny, što z ich mahčyma zrabić tolki adzin wywad: miascowyja ŭstanowy i paasobnyja pracuŭniki nie prasiaknulisia jašče ŭ naležnym raźmiery idejaj patreby jaknajchutčejšaha wykanańnia pastanowaŭ ab nacyjanalnym adradžeńni Biełarusi.

Ab čym inšym moža hawaryć, naprykład, taki lik wypisywanych biełaruskich hazet („Sawieckaja Biełaruś“), jaki my mieli ŭ kastryčniku miesiacy ŭ horadzie Lepieli i ŭ rajonie, jakija atrymliwali tolki adzin ekzemplar? Pry čym treba adznačyć, što ni adna z lepielskich ustanowaŭ niwodnaj biełaruskaj hazety nia wypiswaje, ličacy, musić, dla siabie jaje niepatrebnaj.

Mała lepšaje pałažeńnie my znachodzim i ŭ inšych rajonach i akruhach. Lepš za druŭhija miascowaŭscaj staić sprawa ŭ Mienskaj akruzie, jakaja wypiswaje biełaruskiju hazetu ŭ horadzie ŭ liku 562 ekzemplaraŭ i na wiosku 154. Što tyčycca astatnich akruhaŭ Biełarusi, dyk tut my majem takija ličby: Wiciebsk z wioskaj — 89, Babrujsk — 113, Worša — 89, Barysaŭ — 80, Mahiloŭ 57 i h. d. Usie apošnja jašče mienš...

Ličym lišnim hawaryć ab škodnaŭscaj takoha pałažeńnia i ab nieabchodnaŭscaj jaho wykaranieńnia: heta zrazumiela kožnamu. Skažam tolki, što padadziennaja wyšej ličby nawodziać na sumnyja dumki i pawinny, nam zdajecca, budzić imknieńnie i enerhiju miasco-

\*) Centralny Wykanaŭčy Kamitet Biełarusi.



wych pracownikůw da toho, kab hetyja sumnyja ličby ŭ nastupnyja miesiacy nie paŭtaralisia. Jany pawinny być pawialičany ŭ dziesiatki i sotni разоў“.

Ab tym, što takaje pałažennie biełaruskaj narodnaj kultury ŭ Radawaj Biełarusi, jość sumnym, dyk niama što i hawaryć. Heta kożnamu jasna. Wiakowaje abmaskaliwanie Biełarusi pakinuła ŭ jaje duży hłyboki śled, dzieła wykaranieńnia katoraha aprača paстаноŭ na papiery C. W. K. B., patreba doŭhaj, systematycznej kulturnaj pracy.

Braty našy z Radawaj Biełarusi, widać, dobra i sami heta razumiejuc, kali ab niedachwacie tam biełaruskaj narodnaj pracy adkryta pišuć i šukajuć wychadu z takoha sumnaha pałažennia.

Dziela bolšaha wykazańnia, jak sapraŭdy žyjałajucca „sumnymi“ ličby padpišczykaŭ u Radawaj Biełarusi, katoryja biazumoŭna słužać mierkaj narodna-kulturnaha žyćcia, ašmieliwajemsia padać tut lik padpišczykaŭ „Krynicy“ ŭ Biełarusi pad Polščaj. I tak:

U Dzišnienskim paw. wypisw. „Kryn.“ 114 asob

|                       |       |
|-----------------------|-------|
| „ Ašmianskim „ „ „    | 104 „ |
| „ Świancianskim „ „ „ | 80 „  |
| „ Wilenskim „ „ „     | 63 „  |
| „ Horadzienskim „ „ „ | 61 „  |
| „ Duniŭaŭskim „ „ „   | 53 „  |
| „ Niašwieskim „ „ „   | 50 „  |
| „ Waŭkawyskim „ „ „   | 40 „  |
| „ Sakolskim „ „ „     | 38 „  |
| „ Wialejskim „ „ „    | 37 „  |
| „ Wałožynskim „ „ „   | 35 „  |

U Biełastockim paw. wypisw. „Kryn.“ 30 asob

|                      |      |
|----------------------|------|
| „ Lidzkim „ „ „      | 30 „ |
| „ Słonimskim „ „ „   | 28 „ |
| „ Prużanskim „ „ „   | 18 „ |
| „ Nawahradzkim „ „ „ | 18 „ |
| „ Braślaŭskim „ „ „  | 15 „ |
| „ Baranawickim „ „ „ | 16 „ |
| „ Pinskim „ „ „      | 14 „ |
| „ Łuninieckim „ „ „  | 13 „ |
| „ Staŭpeckim „ „ „   | 13 „ |

Hetki lik padpišczykaŭ majeć „Krynica“, katoryja časta wypiswajuć i pa niekulki numaroŭ. Idzieć „Krynica“ pradusim u wioski i ŭ małyja miastečki.

Praŭda, heta lik tak-ža „sumny“, bo nia stolki pawinna raschodzicca „Krynicy“ siarod miljona z haroj biełarusaŭ, prywykšych da łacinskich litarau.

Adnak, musim tut adznačyć, što padpišczyki na „Krynicy“ pastajanna pawialičwajucca.

Akančalnych wywadaŭ z paraŭnańnia liku padpišczykaŭ na „Saw. Biełaruś“ u Radawaj Biełarusi i liku padpišczykaŭ na „Krynicy“ ŭ Biełarusi pad Polščaj nia robim. Nia chaj heta zrobiać našy čytačy sami.

Dadajom tolki, što Uschodniaja Radawaja Biełaruś zawieć siabie wolnaj i roŭnaj respublikaj u Sajuzie Sawieckich Respublik, a Biełaruś Zachodniaja jość zwyczajnaj składowaj častkaj *Polskaj* respubliki.

**Niachaj żywie biełaruskaja mowa!**

## Z PRAMOWY

paŭsta F. Jaremiča ŭ Administracyjnej Sojmawaj Komisii 12-I-25 h.

Pry abhawarywańni prapazycyi ab uwiadzieńni wyniatkowaha stanu na tak-zwanych „Kresach“ mnoha pryštoŭsia čuć usialakich prapazycyjaŭ, jak možna wylačyć chworyja „Kresy“.

Ja, jak pradstaŭnik biełaruskaha narodu, pawinien skazać adno, što nia tolki ŭ polskaha ŭradu niama nijakaj prahramy hetaha „lačeńnia“, ale niama prahramy i ŭ palityčnych partyjach. Bo woś, naprykład, P.P.S. — pasoł Uziembło — kazaŭ, što niama na tak-zwanych „Kresach“ nacyjanalnaha pytańnia, i što tolki treba zrabieć nikatoryja socyjalnyja reformy, i ŭsio budzie dobra. Pasoł Prahier, tak-sama P.P.S., prapanuje rezalucyju ab aŭtanomii (nia wiedaju ci ščyra...), a pasoł Płaŭski kaža, što treba štoś dzieła biełarusaŭ dać, tolki strašyć nas, što ŭ Sawieckaj Biełarusi nadta kiepska, što tam aryštoŭwajuć dziejačou biełaruskich. Jak z hetaha bačym, u samaj lawicowaj partyi Polščy, P.P.S., niama prahramy adnosna da nacyjanalnych mienšašciaŭ. Niama hetaj prahramy i ŭ centry Sojmu, a jość prahrama tolki

ŭ polskaj prawicy, katoraja wyrazna stawić pytańnie: ŭsio, što jość biełaruskaha, žnišćyć. A kali my pahladzim na kolkihadowuju historyju — ad 1919 hodu, to ŭsia palityka polskaha ŭradu iŭŭa ŭ kirunku imienia niščeńnia ŭsiaho biełaruskaha...

Sielanin naš u Polščy ziemli nie dastaŭ, bo jaje zabrau asadnik; biełaruskamu wučycielu nie dajuć školy i ahułam biełaruskaha intelihenta nia prymajuć na służbu...

Pasoł Prahier kazaŭ, što my maładzja palityki i što my bywajem časam naiŭnymi. Tak, da adnej rečy pryznajusia: my byli naiŭnyja, kali pawieryli hienerału Sikorskamu, katory kazaŭ: „*Bracia białorusini i ukraińcy! Do Was wyciągnięta jest ręka polska!*“

My tady naiŭna pawieryli i padali ruku hien. Sikorskamu, jaki druhoju rukoju daŭ nam pačuć swaju ŭładu...

Ja staŭlu dwa pytańni: ci jość biełarusy ŭ polskaj dziarżawie, ci „niama?“...

Adkaz jasny: što jość, bo najlepšy dowaz hetaha toje, što pradstaŭniki biełaruskaha narodu siadziać nawat u hetaj wysokaj komisii.

A kali jość biełaruski narod, to jon pawinien atrymać naležnyja jamu prawy. Kali wy nie daščio,



## Patreba biełaruskaj relihijsnaj kultury.

Z pašyreńniem narodnaj šwiedamaści siarod biełarusau, pašyrajecca kruh kulturnych patrebaŭ u halinie relihijsnaha žyćcia. Pamiž hałaŭniejšymi patrebami na ciapierašni čas žyjałajucca biełaruskija kazańni ŭ kaściele i carkwie, a tak-sama relihijsnyja pieśni.

Jak-by tam ludzi nie hawaryli pra relihiju, to ŭsio-ž-taki dla koźnaha hramadzkaŭ dziejača, katory ŭmieje padlićyć i acanić usie faktary i dynamičnuju siłu hramadzianstwa, stanowicca ciapier jasnym, što relihija ŭ žyćci koźnaha narodu мае wializarnaje značėńnie, jak mahutnaja dynamičnaja siła.

Heta jość fakt, z jakim treba ličycca na koźnym šahu, hledziačy nia tolki z boku čysta-relihijsnaha, ale i kulturna-nacyjanalnaha.

Woźmiem chacia-b pad uwahu toŭpy narodu, katoryja što niadzieli i što šwiata iduć u kaścioł, abo carkwu. Ich-ža nihto nia honić, niama nijakaha fizyčnaha prymusu, adnak-ža kaścioły i cerkwy, asabliwa ŭ bolšyja šwiaty, jak Kalady, abo Wialikdzień, poŭnyja... My widzim, jak tysiačy ludziej u malitwie pierad Boham wykazwajuć swaje dumki i pažadani i tam-ža pad nastrojem Božaj Słuźby, relihijsnych pieśniaŭ i nawuki nabirajuć nowaj siły i macujuć swaje pahlady na žyćcio. Tam-ža achopliwaje čaławieka niejkaja „šwiataść“ miejsca, mowy, malitwy, pieśni... i my widzim, što „niešta“ mahutnaje waładaje cełaj masaj narodu, stawić na kaleni takoha čaławieka, katoraha nijakaja siła ŭ druhim jakim-niebudź wypadku nie pastawiła-b, i zastaŭlaje malicca... Słowam, tut adbywajecca niešta takaje, čaho čaławiek dahetul nia moža zrazumić, nawat prazywajučy hetu prajawu duży ludz-

koj „durmanam“ — tut jość niejkaja mahutnaja siła, katoraja spakon wiekaŭ zastaŭlaje čaławieka być relihijsnym. I dziŭnaja reč, što ŭsiakaje spraciŭleńnie hetaj siły wyklikaje mocnuju, zaŭziatuju abaronu...

Dyk kali relihija heta mahučy faktar u žyćci narodu — im nia možna hańbawać. Heta dobra zrazumieli našyja susiedzi — palaki dy rasiejcy. Jany wykarystali relihijsnuju siłu našaha narodu poŭnaściu i — treba pryznacca — wykarystali dobra... Narod jašče dahetul nia moža atraścisia ad „ruskaj“ dy „polskaj“ wiery i addaje wialikuju dań sa swaje relihijsnaje duży Maskwie i Wařawie — molačysia i śpiawajučy pa cerkwach i kaściołach na sławu Rašiei i Połšcy.

Što-ž my, biełaruskaja intelihencyja, źrabili, kab wyrwać naš narod z hetaj haniebnaj, babilonskaj nia-woli? Ci my staralisia zdabyć dla biełaruščyny naleźnaje miejsca ŭ carkwie i kaściele? Ci my staralisia ŭšwiadomić ab hetaj patrebie naš narod? Ci my dali jamu malitwu i relihijsnuju pieśniu ŭ rodnej mowie? Adkazwaju, što nie,—hetaha ŭsiaho my jamu nie dali; — dahetul cerkwy i kaścioły hrymiać čužackimi relihijsnymi pieśniami, a ab našaj biełaruskaj nihto nie pakłapacicca.

Dyk što-ž? my, šwietačy narodu, idučy za modnym ciapier biazwierjem, pakiniem naš narod na źjadobu susiedziam, katoryja nawat u relihijsnym žyćci ŭ imia Chrysta starajucca nas praħłynuć?

Kali tak, dyk im hetaha i treba. Jany karystajucca i buduć karystacca našaj u hetaj sprawie niadbajlaściu.

Ale tak być nie pawinna. Nacyjanalnaje adraďeńnie pawinna zachapić usie haliny biełaruskaha kulturnaha žyćcia, nia minajučy takoj waźnaj haliny,

SYMON ŠČASNY. (Pa narodnamu matywu).

### Oj Mikita!

Oj Mikita, Mikita,  
Sporna žyta nabita,  
Ciapier chleba dowal jość,  
Choć harełačku razwodź.

A ty žonka, choć stara,  
Usiu kudzielačku sprała, —  
Ciapier moźym wiesialej  
Prawiaści čas swabadniej.

A dačuška ty maja,  
Maładzieńkaja tkała,  
Skarej krosienki kančaj,  
Čaŭnačkom žwawiej hulaj:

Oś swaty ŭžo za haroj  
Jeduć u chatu za taboj;  
Do' ŭžo dziewańkaj siadzieć,  
Bo zamužajka idzieć.

Pastuch-pastuch, pastušok,  
Biary łapci i ražok,  
Trubi-trubi tra-ra-ra  
Ty Mikitku na hurra!

to jon sam ich sabie zdabudzie. Abo astajecca druhi wychad: wyrażać da adnaho ŭsich biełarusau, tady budzie sprawa zlikwidawana. Pry wyniatkowym stanie i pry kruhawoj parucy, prawica dumaje, što heta zrobić. Dumaju adnak, što apošniaje nia ŭdasca, bo nadta ŭžo mnoha budzie raboty i nadta mnoha nas jość, kab heta možna było zrazić...

Čuŭ tut pieršy raz za dwa hady ad dwuch pasłoŭ prapazycyju, što treba hawaryć z pradstaŭnikami biełarusau i ŭkraŭcaŭ i z imi dahawaryccca, bo, pa ich pierakanańniu, heta budzie najlepšy lek dziela „Kresaŭ“. Witaju hetu prapazycyju i, kali buduć hawaryć ščyra, to možam u mnohim dahawarycca.

Kančajučy zajaŭlaju: što wyniatkowyja stany nie pamohuć, hienerał-wajawody tak-sama ničoha nia zrobiać. Dziela hetaha prapanuju:

- 1) Žmianić hienerał-wajawodaŭ i wywieści woj-ska, jakoje raskwatarawana pa wioskach;
- 2) Skasawać daraznyja sudy;
- 3) Asyhnawać kredyty i, jak najchutčej, dać dapa-mohu Biełaruskamu i Ukraŭnskamu narodu na škołu i adbudwu;
- 4) Prawiaści ziarnielnuju reformu i skasawać waj-skowaje asadnictwa.





jak relihijnaja. Jana, jak my Źžo skazali, waładaje masami — i my pawinny jaje wykarystać.

Jak-ža-ż my jaje wykarystajem?

A wykarystajem, kali pašyrym biełaruskuju kulturu i pastawim jaje na miejsca „šwiatoje“ Ź carkwie i kašciele. Biaz hetaha naša mowa i razam z hetym naša kultura Ź wačach narodu budzie zaŹsiody niešta nižejšaje, katoraje nia warta „šwiatoha“ miejsca, dyk zatym i nia warta pašany...

Ale kab hetaje mahło stacca, my pawinny dać hetym masam usio toje, što naleŹyć da hetaj relihijnaj kultury: biełaruskuju kniŹku, św. Piśańnie pa biełarusku, biełaruskija relihijnaja pieśni (kaladnyja, wialikodnyja, šwiatočnyja, niadzielnaja), Źwieści Ź šwiaty ni biełaruskija kazańni — słowam usio toje, Ź čym relihijnaja kultura wyjaŹlajecca.

Woś budzie zadača dla nas. Nia budu hawaryć ab waŹnaści hetaj zadačy; toj čaławiek, katory Źwojdzie Ź kaścioł abo Ź carkwu Ź dzień šwiatočny i hłanie objektyŹna na Źsio toje, što tam dzieicca — a tam hibieje duša našaha narodu — prakanajecca lohka Ź waŹnaści hetaha zadańnia.

Dyk Źwiartajusia z haračym zaklikam da Źsiech biełaruskich piśmiennikaŹ, kab nie zabywalisia i ab relihijnaj niwie, a pierad usim Źwiartajusia da biełaruskich paetaŹ, kab jany pačali twaryć relihijnuju paeziju — relihijnaja pieśni: kaladnyja, wialikodnyja i druhija. Źwiartajusia tak-sama da kampazytaraŹ, kab jany twaryli čysta-biełaruskija melodyi da relihijnajch pieśniaŹ, apirajučysia na našych rodnych biełaruskich melodyjach. Čaj heta buduć pieśni aryhinalnyja, nie pazyčanyja z polskaha ci rasiejskaha, a swaje biełaruskija, bo takich narod choča.

Da wieručych ja Źwiartajusia Ź imia relihii.

A da niawieručych — u imia biełaruskaj kultury.

Usie narody majuć swaju relihijnuju kulturu — i my pawinny jaje mieć.

Bo inakš našaje adradŹeńnie nia Źwojdzie Ź narodnuju hušču — i budzie zaŹsiody adnastaronnim i słabym.

Bo inakš nad dušoju našaha narodu buduć panawać i dalej naŹyja susiedzi.

Siajbit.

Kali čto z našych pawaŹanych padpišcykaŹ, abo karespandentaŹ nia choča, kab jamu Redakcyja adkazwała Ź hazecie pad jaho praŹdziwym proŹwiščam, to niachaj wydumaje sabie proŹwišča jakoje choča, pawiadomić ab swaim nowym proŹwiščy Redakcyju — i niachaj hetym nowym proŹwiščam zaŹsiody padpiswajecca, kali piša Ź Redakcyju. Tady i Redakcyja budzie jamu dawać adkazy Ź hazecie pad hetym samym proŹwiščam.

Takaje wydumanaje proŹwišča zawiecca „pseŹdonim“, što aznačaje „niby proŹwišča“.

Hetaje wydumanaje proŹwišča abo pseŹdonim budzie tolki dziela wiedama Redakcyi i samoha karespandenta, abo padpišcyka.

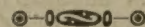
## U JEDNAŚCI SIŁA.

ČuŹ ja kaliś, što adzin bačka, nie zadoŹha pierad swajej śmierćciu, ŹsklikaŹ usich swaich synoŹ, daŹ im wienik i skazaŹ, kab jany jaho złamali; ale syny, kolki nia mučylisia, złamać wienika nie mahli. Tady bačka skazaŹ, kab raŹwiazali wienik i łamali pa adnym dubcy; koŹny dubiec z asobna łamaŹsia wielmi lohka i hetkim sposabam chutka Źwieś wienik byŹ złamany. Hetym bačka daŹ swaim synom nawučku i skazaŹ, što i jany, kali buduć usie trymacca razam, družna, buduć Źyć u jednaści, to ich nichto nie asilić; a jak koŹny pojdzie pa apryč, tady koŹna-ha, jak toj dubiec z wienika, wielmi lohka moŹna asilić.

Hetu nawučku i nam, što chočamo pracawać dla karyści swajho biełaruskaha narodu, treba siańnia przypomnić i treba da jaje datasawacca. Nas nia tak innoha, a jak-ža-ż pamiŹ nami mała jednaści, mała zhody! KoŹan z nas idzie swajeju darohaj; a najhorš toje, što my adzin z adnym jašče i zmahaimsia. A praz heta my słaby, praz heta sprawa naša ahulna cierpić. I što heta jość takaje? Ci-Ź nie adnu myśl usie my majemo prawodniuju — pracawać dla karyści swajho biełaruskaha narodu? Ci-Ź nie balić koŹnamu z nas serca, hledziačy na jaho niadolu? Čaho-Ź nam hetak rastrasacca? Na što nam tracić siły i čas u zmahańni adny z adnym?... Ci-Ź nia moŹna nam jak-kolečy dajści da parazumleńnia, da supolnaj, zhodnaj pracy?...

PraŹda, koŹan maje swaje admiennyja pahlady na rečy, koŹan maje swaje prakanahni, ale ci-Ź za hetyja prakanahni majemo čaławieka, jak toj kaŹa, na raŹnie widzieć? Nie! Hetak być nie pawinna. Tam, dzie raschodziacca ab dabro našaha narodu, tam musimo mieć jednaść! A kab da hetaha my mahli dajści, treba nam być adny da adnych spahadliwymi, treba swajo „ja“, kłaści na aŹtar ahulna-biełaruskaj kultury. Bo hora tamu, praz čyju winu paciarpieć sprawa ahulnaja. Treba nam zdabycca na bołšuju miłaść da sprawy ahulnaj i miłaść adny da adnych; a jak budzie pamiŹ nami miłaść, tady budzie i jednaść, a Ź jednaści i siła.

D. Aniśko.



## DA NAS PIŠUĆ.

### INSPEKTAR AB ŠKOŁACH NIA RUPICCA.

Baradzieničy, Dziśnienskaha paw. My Źywiom tut adnej dumkaj, kab-ža dy skarej u nas adčyniłasja biełaruskaja škola. A tut jaje jak niet, dyk i niet. Adnaho razu dali nakaz, što da nas u Baradzieničy pryjedzie na takuju to hadzinu školny inspektar. Woś my tady hurmam sabralisia Ź školu i hadzin piac ča-kali hetaha inspektara, bo nam duŹa chaciełasja Ź twar pahawaryć z im ab biełaruskaj škole Ź Baradzieničach. MaŹlaŹ-by jon naś pabajaŹsia i tady nia pryjechaŹ, kali mieŹ pryjechać. Zatoje na druhi dzień, a wośmaj hadzinie ranicy, dla nas Źsiech nieŹspadzieŹki, pryjechaŹ hety inspektar u Baradzieničy i hety jahony pryjezd byŹ tak wiaŹy, što my siahońnia jašče dahetul nia wiedajem, čaho jon siudy pryjaŹdŹaŹ. Ab biełaruskaj škole jon z nikim tut nia hukaŹ. Polskaj školy nie ŹwizytawaŹ jak treba, bo Ź joj dziaciej nia bylo i pajechaŹ z Baradzienič tady inspektar, jak mi-sačku pabiŹsy. Hdzie-Ź heta widana, kab inspektar



školny, na takim ważnym stanowišcy, dy tak niepaważna da nas sialan adnosiusia. My ūžo druhi hod staraimsia adkryć tut biełaruskuju školu, a hety inspektor nas, ot tak sabie zbywajeć. Kali my, karystajućy z jazykowych ūstawau, usio što treba dla toj školy prastawili panu inspektaru, dyk jon ciapier z nami susim hawaryć nia choća. Na našy padaŋni ničoha nie adkazywaje. Wot i zrabi ty što dobraha dla swajej sprawy, kali takija inspektary swaje-ż ułasnyja zakony biazkarna łomiać naprawa i nalewa. Ci doŋha hetak budzie? Baradzienicki.

### DZIWIY DZIWOSNYJA, abo jakim paradkam nas aświedamlajuć.

**Świancianski paw.** — Jość u Świanciansčynie ū Świrankach adzin probašč polski, katory aświedamlaje biełarusau dawoli dziuŋnym — choć śmiešnym — sposabam. Niadaŋna ūzlez jon na ambonu i dawaj raskazywać, jak ksiandzy biełarusy narod buntujuć. Z usiej pramowy dahadacca možna było, što probašč świranski padburaje swaich słuchoću proci susiedniaha, žodzišnaha, probašča, jaki tym tolki i winien, što haworyć dobra abdumanyja kazaŋni pa biełarusku... Čaho-ż heta nia wyrablaje z kaściołam palityka razbrykanaj endecyi? Zważajućy, što probašča žodzišnaha narod paznaŋ jak swajho abaroncu i dobraha ksiandza, słowy takija, dy jašče z ambony — treba ūwazać za čystuju wydumku ačmučanaj dzikim nacyjanalizmam haławy. Tym śmiašniejšaje heta „apostolstwa“, što pan Sielewić (tak zawiecca świranski probašč) wywodzicca z biełarusau tutejšych, što pakazwaje i jaho prożwišča — „siało“. Wot wam i palityka polskaja na ambonie! Nu i dziwy-ż dziwosnyja dziejacca na našaj pabožnaj Biełarusi! Dyk woś, aświedamlajciesia, biełarusy, ūžo i z ambony... polskaj.

Symon Čujduch.

### KSJANDZY NIA RUĆACCA.

**Dzierkaŋščyna, Duniaŋwickaha paw.** Och i ciażka ūžo stała żyć na świecie biednamu sielaninu! I chleba niedachwat, i droŋ dastać trudna, lasy pawysiakli, paśy niama, bo prylahaŋšyja da nas panskija pasieki i dwary pakuplali niekijaj Mazury, dy Górali, a to i Amerykancy, a ty hladzi, biadača, na heta nia majućy dalarau. A tut jašče i padatki dakućajuć; nia ūspieješ adnych wypłacić, a tut i druhija, dy jašče bolšyja ūžo spahaniajuć; mała što kazionnyja, a to i strachoŋka, dy nadta wialikaja; a jak chto nie zapłacić to budtaby wojt kazaŋ karacielny atrad pryedzie. Niaŋžo heta praŋda? Daŋniej nia hetak było.

Pojdzieš u kaścioł — nu, dumaješ — Bohu pamolišsia, dušu adwiadzieš. Aż i tut, jak paćnie ksiondz tarabanić, dyk choć wuśy zatykaj. Byŋ u nas ksiondz Charaśucha, — toj usio kryćau na ūwieś kaścioł: „bydła, chamy, bałšawiki!“ — a my jak pahladziŋ adzin na druhohu, dyk my i nia nadta wialikija; i čamu my jamu takija — Boh jaho widaje.

Ciapier časowa da nas pryjażdżaje probašč z Kanstantynowa, byŋ dwa razy: adzin raz, praŋda, pryjechaŋ, ničoha nie skazaŋ i pajechaŋ, a druhi raz ūzlez na ambonu nawuku kazać, praćytaŋ Ewanhieliu, a tady kali reźnić u ambonu kułakom, aźno kaścioł zadryžaŋ, kali kryknie: „wiedźmy, ścierwy, swołaćy, paskudy, zładziei, šuma, — ja was nia lublu, nienawidźu! Lepš hnoj wazić, čym k wam jechać!“ — Dyk ludzi hladziać, — dumali što zwarcieću, ale nie, — nakryćaušia, naruhaŋšia i kaža: „ŋ was nikoli ksiandza nia budzie“.

Ale čaho-ż jon hetak zajeŋsia? Dy woś čaho. Chwareła kabieta i pryjażdżali pa jaho, kab pajechaŋ wypawiadać. Jon čamuś nie pajechaŋ, a tady prywiazli z Hłybokaha dziekana. Toj wypawiadaŋšy i pytaje: čamu pa jaho pryjażdżali, a nie ū Kanstantynowa, — mo wam bliżej? Jamu i skazali, što kanstantynoŋski ksiondz nie pajechaŋ, a za heta, widać, dziekan jamu daŋ nahaniaj, — za toje jon i ruhaŋsia.

Dyk moj ty, ksiandzok, čaho-ż ty ruhaješsia? Na toje-ż ty ksiondz, kab spawiadać i nawučać słowa Božaha, i čamu-ż ty nas nia lubiš, nienawidziš? Chrystus-ža wučyć „lubić bliźniaha, jak samoha siabie“ i wučyć malicca „adpuści našy winy jak i my adpuščajem. Dyk jaki-ż my prykład ad hetakaha ksiandza budziem mieć, — zamiest lubić bliźniaha i darawać abidu, — dzikarski zakon — „woka za woka, zub za zub.“

Dyk widać, kali hetkamu ksiandzu lahčej hnoj wazić, čym nabaženstwa adpraŋlać, to widać, što jon nie za swajo dzieła ūžiaŋsia, i čym hetki ksiondz — dyk lepš nijakaha, bo z im nie namolišsia, a tolki nahraśyš. Niaŋžo-ż ūžo i Boh na nas zahniewaŋsia i nia dać nam katalickaha ksiandza?

Ale Boh nie biaz miłaści, a świet nie biaz dobrych ludziej, — mo' kali i ū nas budzie ksiondz, jaki budzie wučyć pa katalicku.

Dzierkaŋski parachwijanin.

### HOŁAS PAKRYUDŹANYCH.

**w. Łyski, Biełastockaha paw.** Wioska naša ma je nadzielenyja sienaźaci, (daŋniej naležyli jany da kłaštaru bernardynskaha) kala m. Tykacina, na hetaj staranie raki Narwy, 20 wiorst ad nas. Sienazaci hetyja byli nadzielenyja praz urad maskoŋski ū 1869 h. dzieła taho, što naša wioska ma je najmienš sienaźaci.

I kasili my ich da 1918 h. pokul palaki nie zianiali našaj miesnaści. Jak heta zdaryłaś, tady žychary m. Tykacina kinulisia na našyja sienaźaci, jak pa swaju ūłasnaść. I tak heta paŋtaralaś da 1922 h. pakul našyja sialanie zajeduć kasić trawu, to ūžo jaje i śledu niama.

U 1922 h. pajechali našyja sialanie kasić trawu; pa darozie ūstupili na poster. pol. u Tykacinie, prosiaćy kamandanta, kab jon daŋ palicyjantaŋ na abaronu prad mazurami, ale kamandant adkazaŋsia. Tady našyja sialanie pajechali ū m. Knyšyn i prywiazli tamašniaha kamandanta z dwumia palicyjantami i z imi pašli na sienaźaci. Kali heta pabaćyli Mazury, tady wystupili prociŋ nas abaružany, jak bandyty.

Paćalasia stralba, ale našyja sialanie apraća kos ničoha bolš nia mieli. Palicyja spaćatku baraniłasia, ale jak ubaćyła, što jość akružana, dyk paddalaśia. Palicyjantam pazabirali ruźji, a našym sialanam kosy i ū dadatku jašče nikatorym hałowy paraźbiwali.

Pa hetym zdareŋni palicyja nikatorych paławiła, ale pašla da sudu papuščala, a pakul sud wyšaŋ, to jaho papiaredziŋ manifest i mazuroŋ-razbojnikaŋ papuščali na wolu. A katoryja bolš winawatyja — zaraz spaćatku paćiakali ū Francyju.

Aż prośłaha leta zaniaŋsia hetaj sprawaj pasoł z „Wyzwolenia“ Polakiewiç, katory heta ūsio padaŋ u Sojm i cieśyć nas, što wyjdzie ūsio na dobra.

Ale my nia znajem, jak to jašče budzie. Tolki znajem, što my praz 6 hadoŋ mućyliśia biaz siena (bo ū nas sienaźaci słabyja), i što praz 6 hadoŋ nadarma čakajem sprawiadliwaści, katoraj jak widać nie daćakajem. Jaško Hienaralčuk.



## AB ŠKOLNYM PRYMUSIE. Z HAZET.

Za apošnja časy časta zdarajecca, što školnyja inspektary, admaŭlajučysia adčyniać biełaruskija školy, chacia narod ab hetym prosić, štrafując bačkoŭ, jakija nia choćuć pasyłać dziaciej u polskija školy. Jość wypadki, što štrafując sialan i tady, kali jany tłumačacca, što wućać dziaciej u prywatnaj biełaruskaj škole.

Woś-ža, kab biełaruskija sialanie mahli sami razabraccá ŭ tym, kali hetkija štrafy ci kary aryštam — zakonnyja i kali — nie, padajom tutaka hałoŭnyja artykuły dekretu ab školnym prymusie („Dzien. Praw.“ Nr. 14, p. 147. Dekret o obowiązku szkolnym) z 7.II. 1919:

### VII. Ab wypaŭnieńni školnaha abawiazku.

Art. 28. Zdawolić zahad ab školnym abawiazku možna: a) ŭ publičných narodnych školach; b) u inšych školach usialakaha rodu, kali nawuka ŭ ich nia niżej, čym u publičných narodnych školach; c) doma.

Art. 29. U wypadkach atrymliwańnia nawuki ŭ prywatnych školach, nia majučych prawoi publičnaści, abo doma — školny inspektor moža zahadać ekzamien, kab pierakanacca, ci dzieci dastajuć adukacyju, ŭстаноŭlenuju dzieła publičnaje narodnaje školy ŭ danaj miascowaści.

Kali wynik zahadanaha ekzamienu niaŭdačny, inspektor moža zapisać dzicia ŭ publičnuju narodnuju školu ŭ danaj miascowaści.

### X. Ab karach za niewypaŭnieńnie školnaha abawiazku.

Art. 41. Chto ŭkrywaje dzicia ad zapisu ŭ školu ci chitrykami starajecca zwolnić jaho ad nawuki ŭ škole, padlahaje kary aryštam ad 5 dzion, abo štrafam da 100 polskich marak (150 karon) z zamienaj — u wypadku niemahčymaści spahnać ich — na karu aryštam da 5 dzion.

Art. 42. Chto biez abasnawanaje pryčyny nie pasyłaaje dzicia ŭ školu, padlahaje každarazowa kary aryštam da 2 dzion, abo štrafam da 40 polskich marak (60 karon) z zamienaj — u wypadku niemahčymaści spahnać ich — na karu aryštam da 2 dzion.

Art. 43. Kary, pradbačanyja ŭ art. 41 i 42, wyznačaje Školny Nahlad, wysłuchaŭszy zacikaŭlenych asobaŭ, kali tyja źjawiacca. Nieabasnawanaja niajaŭka staron nie pieraškadžaje wydać karnaje pastanowy.

Art. 46. Zasudžany karnaj pastanowaj, ab jakoj haworycca ŭ art. 41, 42 i 43, moža padać žalabu ŭ Akružnuju Školnuju Radu (Rada Szkolna Okręgowa) ŭ praciahu dwuch tydniaŭ, ličučy ad dnia abwiaščeńnia pastanowy abo ad pawiedamleńnia ab zawočaj pastanowie.

Art. 47. Padača skarhi na pastanowu, na mocy jakoje wyznačany štraf, nia spyniaje wypaŭnieńnia hetaje pastanowy. Zatoje wypaŭnieńnie pastanowy, zasudžajučaje na aryšt, prypyniajecca da času raźwiazańnia padadzienaje žalaby. U wypadku admieny pastanowy, zasudžajučaje na štraf, zapłačanaja suma štrafu padlahaje zwrotu.

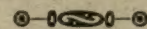
Jak užo pisali polskija hazety, biełaruskija kamunisty ŭ Polšcy addzialilisia ad kamunistau polskich i stwaryli swaju niezaležnuju „Kamunistyčnuju Partiju Zachodniaj Biełarusi“.

Woś što ab hetym piša „Biełaruskaja Dola“ ŭ staćci „Raskoŭ Kamunistau“ u Nr. 2, 14.I.25.

„Kamunistyčnaja partyja Zachodniaje Biełarusi addzialilisia ad waršaŭskaha centru i zajawiła, što nie pryznaje polskaje partyi swaim pawadyrom, rezka pratestujućy adnačasna proci nacyjanalnaje palityki Waršawy. I hety hołas nacyjanalnaha sumleńnia, zahawaryŭšaŭ ŭ biełaruskich kamunistau, hety pratest proci wialikadziaržaŭnych imknieńniaŭ polskaha kamunizmu źjaŭlajecca dla jaho šmat ciažejšym prysudam, čym usie pratesty biełaruskaha niezaležnaha hramadźanstwa.“

Treba dumać, što ciapier dla *polskaha* kamunizmu daroha ŭ Zachodniuju Biełarus budzie začyniena: nacyjanalnaja šwidamaść biełaruskaha pracoŭnaha narodu nastolki wyrasta, što źjaŭlajecca adnej z hałoŭnych padstawaŭ usiaho palityčnaha žyćcia Zachodniaje Biełarusi, i — cierz jaje pieraskoćyć nielha!

Što heta tak, najlepš pakazuje historyja jšče tak niadaŭna mahutnych upływaŭ u Zachodniaj Biełarusi *polskaje* partyi „Wyzwolenie“ i... poŭnaje ich likwidacyi. Jak wiedama, ŭ časie wybaraŭ u Sojm i Senat „Wyzwolenie“ jšlo ŭ biełaruskiju wiosku z *biełaruskimi* nacyjanalnymi kličami (roćnaja škola, spynieńnie polskaha asadnictwa, terytoryjalnaja aŭtonomija i t. p.) i hetym pabiła ŭsie kankurawaŭšyja z joj polskija partyi, nia wyklučajućy P.P.S. Ale za dwa hady sojmawaje pracy „Wyzwolenie“, hałasujućy za kredyty na apalačywańnie Zach. Biełarusi (polskija školy, polskaje asadnictwa), wyjawiła swajo nacyjanalna-polskaje abličča, — i ciapier usie staryja ŭpływy hetaje partyi na biełaruskaje sialanstwa sčezli, jak dym, raźwiejany wietram“.



## Z Biełaruskaha žyćcia.

### Z Biełarusi pad Polščaj.

**Sud nad biełaruskimi školnikami.** Naznačany na 23. I. s. h. ŭ wilenskim akružnym sudzie razhlad sprawy wučniaŭ biełaruskaje himnazii i druhich, jakich aryštawali ŭ 1923 hodzie, winawaciučy ŭ utwareńni arhanizacyi, što byccam mieła na mecie adarwańnie Zachodniaje Biełarusi, — nie adbyŭsia z pryčyny niajaŭki hałoŭnych abwinawačanych i šwiedkaŭ. Sprawa adložana na drugi raz.

**Arhanizacyja ŭradawych wučycielskich kursaŭ.** Wilenskaje kuratoryjum pačalo rychtawacca da adkryćcia ŭ Wilni 4-miesiačnych wučycielskich kursaŭ na 40 duš. Na hetulki-ž duš urad dumajeć tak-ža adkryć biełaruskija wučycielskija kursy — nia śmiejjesia tolki — ŭ... Krakawie!

### Z Radawaj Biełarusi.

**Uzrost biblioteki Biełaruskaha Uniwersytetu ŭ Miensku za minutyja try hady.** Adnej z samych bujnych ustanowaŭ Biełaruskaha Dziaržaŭnaha Uniwersytetu źjaŭlajecca uniwersyteckaja biblioteka.

∴ ZMAHAJMOŚIA ZA BIEŁARUSKUJU ŠKOŁU! ∴



Asnoŭny knižny fond biblioteki 40.000 knižak na praciahu 1921-22 akademičnaha hodu byŭ pawialičany na 50.000 knižak, u 1922-23 h. — na 55.000, u 1923-24 h. na 45.000 kn.

U hety fond, aprača taho, što kuplalisia asobnyja wydaŭni, ŭwajšli celyja kolekcyi i biblioteki. Za minuły hod u biblioteku byli pieradadzieny: biblioteka Maskoŭskaj charalnaj synahohi ŭ liku 7.000 kniž, jakaja załażyła hrunt żydoŭskaha addziełu b-ki, jurydyčnaja b-ka 4.000 kn. praŭ. Słučeŭskaha, 1.500 kn. pa medycynie, jakija pieradadzieny z Leninhradu, 1.000 kn. wiedamšćwiennaj i sprawačnaj literatury ad Leninhradzkaha addzialeńnia centralnaha archiwu. Ad Hałoŭnawuki RSFSR 800 kn., z dziaŭžaŭnaha knižnaha fondu — 3.000 kn. i biblioteka byŭšaj biełaruskaj himnazii ŭ Leninhradzie. Z 1922 hodu biblioteka atrymliwaje abawiazkowy ekzemplar usich wydaŭniaŭ, jakija wychodziać u RSFSR, a z 1923 hodu i wydaŭniaŭ USSR.

Za minuły [hod] skončany alfabety i systematyčny kataloh knižak.

Lik čytačoŭ u 1923-24 hodzie pierawyšaje 4.000. Štodzień u biblioteku prychoďzić ad 500 da 600 čal.

Biblioteka pierachodzić, takim čynam, u čaćwior-ty hod swajho istnawańnia, całkom arhanizawanaja, z wializarnym knižnym fondam i zabiašpiečanaja na jaho ŭzrost u dalejšym.

### Biełarusy ŭ Prazie Českaj.

**Biełaruskaja katedra.** Ukrainski Pedahahičny Instytut u Prazie, jaki abshuhowuje i biełaruskiju moładź, pastanawiŭ stwaryć adumysnuju katedru biełarusaznaŭstwa, kab hetym dapoŭnić nacyjanalnaje ŭzhadawańnie našych studentaŭ u Prazie.

Spadziajomsia, što i česki ŭrad spahadna adniasiecca da hetaha waźnaha pačynańnia.



## Z POLŠČY.

**Iznoŭ wajskowaje asadnictwa.** „Słowa“ (25.I. 25 h.) piša, što endeki i piastoŭcy iznoŭ damahajucca raspačać praco dzieła wajskowaha asadnictwa na ŭschodnich wajawodztwach Polščy. Nas heta ŭžo i nia dziwić, bo my ad ich ničoha lepšaha nia možam i spadziawacca.

**Napady nia spyniajucca.** Astatnim časam zdarylisia iznoŭ napady. Z ich najsmialejšyja, heta — ŭ pawiecie Staŭpeckim 16.I.25 na falw. Nowapole i ŭ paw. Nawahradzkim na dwor Nizki 24.I. U pieršym wypadku bandyty zabrali 6 kaniej, 3 wazy i adziežu, a ŭ druhim wypadku zabrali ŭsio. Pahra- ničnaja straży zatrymać bandytaŭ nie ŭdałosia.

**Padatak ad ludowaha promysłu.** Padajom da wiedama našaha sialanstwa, što jość zakon (14.V.23), jaki zwalniaje ad padatku pramysłowaha (padatki ad abarotu) tych asob, što tolki ŭbočna, ci dadatkowa zajmajucca jakim promyslam, a sapraŭdy żywuć z haspadarki, abo z jakoj inšaj pracy. Bywaje tak, što jaki sielanin, aprača haspadarki, ŭ wolny čas zajma- jecca jakim ludowym promyslam, ci lepš skazać ra- miasłom, jak naprykład robić lyžki, cebry, wiodry, konaŭki, wabady i inš. Wot-ža ad takich i padobnych ludowych ramiešlenikaŭ brać padatki nia majuć pra- wa. Hetak kaža ŭspomnieny zakon i zahad Min. Skar- bu 2.XII.24.

Dyk kali-b dzie tak zdaryłasia, što damahalisia padatku ad dachodu z jakoha ludowaha promysłu, jakim čalawiek zajmajecca tolki dadatkowa, to treba pišać prosta ŭ Izbu Skarbowuju, a heta ad płaty pa- datkaŭ u takich wypadkach pawinna zwolnić.



## Z USIAHO ŚWIETU.

**U Niamieččynie** na čale ŭradu staŭ kancler dr. Lu- ther. Urad hety padtrymliwajuć 264 hałasy ŭ parlamencie (ŭ Sojmie), a prociŭ jaho ŭ tym-ža parlamencie iduć 186 hałasoŭ. Da hetych praciŭnikaŭ uradu naležać demakraty, socyjalisty, častka centru i 45 kamunistaŭ.

Charaktar ciapierašnaha niamieckaha ŭradu pra- wicowy. Treba tak-ža adznačyć, što ŭ skład ŭradu ŭwajšto aź 3 ministraŭ wyraznych monarchistaŭ, što wyrazna pažadajuć Kajzera i ŭ hetym kirunku wiaduć swaju praco.

Trudna adnak dumać, kab urad hety byŭ moc- ny i daŭhawiečny, bo lewica dawoli silnaja i budzie z hetym uradam zmahacca.

**U Francyi,** jak my ŭžo pisali, adbyłasia niadaŭna narada ministraŭ finansau, dziaŭžaŭ Eŭ- ropy. Miž inšym była tam sprawa ab daŭhoch, katoryja henyja dziaŭžawy adny adnym win- ny i katoryja byli skarystany na wajnu. Z takoha ro- du daŭhami najbołš maje kłopatu Francyja, bo jana najbołš ich panabirała ŭ Ameryki i ŭ Anhlii. Siańnia takoha doŭhu Francyja winna Amerycy da troch miljardau dalaraŭ. A taja-ż Francyja winna Anhlii 445.218.386 funtaŭ šterlinhaŭ.

Francyja ŭwajaže, što Ameryka i Anhlija pawin- ny jej hetyja daŭhi abo susim darawać, abo ich znač- na źmienšyć, bo pazyka heta ŭżyta na wajnu prociŭ niemcaŭ. Adnak, jak amerykancy, tak i anhielcy na takija dumki Francyi duža kruciać nosam. I jak Fran- cyja z hetaha intaresu wykrućca — niawiedama.

**Ameryka** astatnim časam zahawaryła dosyć żywa ab pryznaŭni Sawietaŭ i ab naładžańni z imi dobrych adnosin. Ale prad tym, jak pry- stupić da hetaha pryznańnia i da hetych adnosin z Sawietami, Ameryka staŭlaje Sawietam takija wa- runki: 1) pryznać daŭhi, što ŭ Ameryki niekali pazy- čyŭ Kierenski ŭ liku 250 miljonaŭ dalaraŭ, 2) zapła- cić 800 miljonaŭ dolar. Amerycy jak ubytki amery- kanskich paddanych u Rasiei padčas rewalucyi i 3) nie zajmacca kamunistyčnaja ahitacyaj u Amerycy.

Hetyja warunki, wiedama, nialohkija i jany du- ŭa nie padabajucca Sawietam. Dzieła hetaha sawiecki kamisar spraŭ zahraničnych Čyčeryn machnuŭ pakul- što rukoj na Ameryku, a ŭsiu swaju ŭwahu źwiarnuŭ na daloki ŭschod, kab tam zamacawać pałažeńnie Ra- siei i kab tam-ža asłabić intaresy Ameryki.

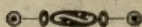
**Rasieja,** jak my ŭžo skazali wyšej, nia moħućy zhawarycca z Eŭropaj, woćy swaje źwiar- nuŭ na Aziju. 20.I.25 padpisana sawiecka- japonskaja ŭmowa ab tym, što ŭ najbliżejšym ča- sie abiedźwie hetyja dziaŭžawy prystupiać da narady ŭ sprawie handlowaha dahaworu, pryznajučaha, miž inšym, prywatnuju ŭłasnaść čużaziemcaŭ i što sawiec- kaja ŭłada dazwolić Japonii dabywać naftu, na pry-



stępnym warunkach, asabliwa na wostrawie Sachalinie.

A treba wiedać, što Kitaj użo badaj całkom u rukach Sawietaŭ i što hetyja hutarki z Japonijaj wialisia tak-żo ŭ kitajskaj stalicy, ŭ Pekinie.

Adnym słowam, panam pałażefnia na Dalokim Uschodzie žjaŭlajecca Rasieja, a heta kościu u horle Amerycy i Anhlui.



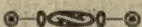
## Z WILNI.

— Nowy inspektor Wil. Praw. Duch. Seminarij. Na miejsca pazbaŭlenaha pasady archimandryta Filipa (Morozowa), paklikany p. Tučeŭski, były prafesar Wałyńskaje Prawaŭstajaje Duchoŭnaje Seminarij.

— Uzrost biezrobotnych. Jak dawiedywajemsia z państwowa pasrednictwa pracy, za čas ad dnia 1 — 23 hetaha miesiaca kolkaś biezrobotnych uzrasła da 437 asob.

U adnosinach da kolkaści biezrobotnych u dni 1 studnia h. h., jakaja naličaje 1163 asob, biezrobotnie ŭzrasło da 37,5 pracentau.

— Zbieh palicyjanta da Litwy. Dnia 20 studnia h. h. pastarunkowy palicyj hraničnej Wiktar Uściło, dzieła pawiadamleńnia jaho ab zwalnieniu z palicyj ŭciok da Litwy ŭ palicejskim abmundzirawańni.



## USIAČYNA.

### RODNY KORAN.

(Zdareńnie.)

Naš Piatruk raz z polskim panam  
U hutarku ŭwiazauŭsia,  
Palakom jon pakazacca  
Pierad im staraŭsia.

Choć spačatku jšo tak-siak,  
— Rodny korań zdradny! —  
Dyk i wyjšau z Piatrukom  
Kaniec nie paradny.

Bo jak jon tam nie staraŭsia,  
Usiotki pamyliuŭsia!  
„Dyknuŭ“ u kancy (pan u śmiech!) —  
Z hańbaj prawaliuŭsia!!!

Adsiul, Bratki, wam nawuka:  
Nia leżć u čużu skuru!  
Rodnu mowu šanawaci,  
Dyj swaju kulturu!

Bo inakš dyk durniem tolki  
Na ŭwieś świet prasłynieś!  
I jak marna żyć daŭsiul ty,  
Tak marna j zahinieś!!!

## Naša Pošta.

— Znajomamu: Wieršy atrymali. Pastarajemsia wykarystać. — J. Atoku z pad Subotnik: Dziakujem za wiestki. Skarystajem. Zajawicie paŭstaru, kab addawaŭ hazetu. Kali ničoha nie pamoża, padajcie nam imia i prożwišča swajho paŭstara. Adras žmianiam. 2 zł. atrymali. — J. Walantukiewiču ŭ Horadzienskaj turmie: „Krynicy Wam pasyłam. — St. Hrynkiwiču z pad Horadni: Horača witajem Wašy dumki ab pracy na etnohrafichnaj niwie. Wiedajcie, što z Wašych staron joś najmienš padobnaha biełaruskaha materjału. Žbirajcie ŭsio: pieśni, zahadki, bajki, prykazki, warožki, hulni etc. Pracu Wašu možna budzie wydać. — Staromu Ułasu: Atrymali. Pakrysie karystajem. — J. Iwanoŭskamu z pad Snowa: „Krynicy“ wysyłam. — J. Sielenkiewiču z pad Dunilawič: Na „Krynicy“ ad Was atrymali 1 zł. 60 hr. Hazetu wysyłam. — Br. Macko z pad Paraŭjanawa: „Krynicy“ Wam pasyłam akuratna. — S. Lisek z pad W. Salečnik: „Krynicy“ Wam pasyłam akuratna. Dzie ja na dzieja, moża Waša pošta wiedaje? — Ks. A. Bakinoŭskamu sa Stolina: Za 12 zł. na „Krynicy“ duża dziakujem. Hazetu pasyłam akuratna. — A. Statkiewiču z pad Chożawa: „Krynicy“ Wam pasyłam. — M. Jelinskamu z Zalesia: Sprawu Wašu abdumajem i dadziom Wam ab joj znać. — Mścislawu: Ničoha, dawajcie hazetu tamu, kamu sami wiedajecie. 3 zł. atrymali. — Ks. A. Leošu ŭ Lublinie: 6 zł. atrymali. Hazetu wysyłam. — A. Sarakowiku z Haradziei, Ant. Najdziču z pad Wojstama i Ks. W. Anošku z Lachawič: pa 3 zł. ad Was na „Krynicy“ atrymali. Hazetu wysyłam. — W. Miadziołku z Šarkaŭščyny: 2 zł. atrymali. Hazetu wysyłam. — Fr. Bielskamu z pad Suchawoli i Kazimiru Hrynkiwiču z Nowaha-Dwara: pa 1 zł. 50 hr. atrymali. „Krynicy“ pasyłam. — W. Uharonku z Pluśy: „Krynicy“ Wam wysyłam. — Wasilu Rubel z pad Warapajewa: „Krynicy“ wysyłam. — Ksiandzu K. K. i St. Sakowiču: pa 3 złoty atrymali „Krynicy“ wysyłam. — St. Jarkowiec z pad Hłybokaha: 3 zł. 30 hr. atrymali. Pawodle prysłanaha adrasu „Krynicy“ pasyłam. Č. Šoka z Sakołki i P. Kaściukiewiču z Bieldziuh: pa 1 zł. 50 hr. atrymali. Hazetu wysyłam.

### LAKARNIA LITOŬSKAHA T-WA SANITARNAJE POMAČY

Wilnia, Wilenskaja wul. 28.

U ambulatoryi prymajuć daktary-specyjalisty:  
dziciačyja chwary — ad 3 da 4 hadz.; unutranyja chwary 10—4; chirurgičnyja 1—2; žanočyja 11—1; wačej 11—2; wušej, nosa i horła 2—3; zuboŭ 10—11; skury i weneryčnyja 2—3; nerwaŭ 1—2; u lakarni addziely: unutrany, chirurgičny, hiniekalahičny i RADZILNY.

KABINET RENTGENA Lačenie pramieniami, fatahrafawannie, praświatłańnie, elektr. wanny, elektr. masaż.

ANALITYČNAJA LABORATORYJA.

J. S.